

Maksymowicz, Sławomir J.

Uzdrowisko Cranz w XIX wieku w świetle akt z Archiwum Państwowego w Olsztynie : zarys problematyki

Komunikaty Mazursko-Warmińskie 4, 525-532

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Sławomir J. Maksymowicz

UZDROWISKO CRANZ W XIX WIEKU
W ŚWIETLE AKT Z ARCHIWUM PAŃSTWOWEGO W OLSZTYNIE.
ZARYS PROBLEMATYKI

Prezentowany artykuł ma na celu przedstawienie zasobu źródłowego¹ mogącego służyć do badań dziejów uzdrowiska i kurortu w miejscowości Cranz (obecnie Zelenogradsk w obwodzie kaliningradzkim) oraz ukazanie na jego przykładzie, w skróconej formie, funkcjonowania sanatorium w końcu XIX w. Należy dodać, że uzdrowisko było najważniejszym kurortem w ówczesnych Prusach Wschodnich.

Dzieje uzdrowiska niemal od początku jego istnienia budziły zainteresowanie. Związane to było z wydawnictwami mającymi na celu jego rozreklamowanie, a także przewodnikami po Cranzu i okolicy². W okresie międzywojennym pojawiła się nawet rozprawa o ekonomicznych aspektach funkcjonowania uzdrowiska³. Również bibliografia Ernsta Wermkego notuje kilka popularnych prac na ten temat⁴.

Osada Cranz leżała w powiecie Fischhausen (Rybaki) w odległości 43 km od stolicy powiatu i 32 km od Królewca⁵. Johann Friedrich Goldbeck w końcu XVIII stulecia wymienił „Cranzkühren oder Krantz” jeszcze jako królewską wieś rybacką i siedzibę leśnictwa⁶. Przed 1816 r. radca do spraw medycznych rejencji królewieckiej dr Kessel zaproponował, aby właśnie w Cranzu zorganizować pierwsze w Prusach Wschodnich nadmorskie uzdrowisko⁷, choć, niestety, nie posiadamy akt dotyczących samego faktu powstania uzdrowiska. Potwierdzeniem, że sanatorium w Cranzu istniało już w pierwszej ćwierci XIX w. może być umieszczenie tej miejscowości, i to już jako uzdrowiska, w znanej, ukazującej w pierwszej połowie XIX w. encyklopedii Pierera⁸.

¹ Archiwum Państwowe w Olsztynie (dalej: APO), zespół: Akta Zarządu Uzdrowiska Cranz (Akten der Seebade Cranz Verwaltung), 1700/1–17. Cezura czasowa zespołu obejmuje lata 1843–1893.

² Zob. m.in. J. Heerbrand, *Über die Seebadeanstalt in Cranz*, Königsberg 1825; G. Thomas, *Das Kgl. Ostseebad bei Königsberg i Pr.*, Königsberg 1884; *Fremden-Führer für Seebad Cranz*, Königsberg 1900.

³ L. Witting, *Wirtschaftskonjunktur und Fremdenverkehr und ihre Rückwirkungen auf das Buherbegrundergewerbe im Ostseebad Cranz*, Königsberg 1937.

⁴ Zob. E. Wermke, *Bibliographie der Geschichte von Ost- und Westpreußen*, Königsberg 1933, nr 7618–7620; idem, *Bibliographie der Geschichte von Ost- und Westpreußen für die Jahre 1939–1970*, Bonn–Bad Godelsberg 1974, nr 10542–10546.

⁵ *Orts-Verzeichnis mit Entfernungstabelle der Provinz Ostpreußen*, Königsberg, 1904, s. 64.

⁶ J.F. Goldbeck, *Vollständige Topographie des Königreichs Preußen*, Erster Teil: *Topographie von Ostpreußen*, Königsberg u. Leipzig (1785). Nachdruck Hamburg 1990, s. 31.

⁷ F. Gause, *Die Gesichte der Stadt Königsberg in Preussen*, Bd. 2, Köln 1968, s. 411.

⁸ *Universal-Lexicon der Gegenwart und Vergangenheit oder neuestes encyclopädisches Wörterbuch des Wissenschaften, Künste und Gewerbe*, hrsg. von H.A. Pierer, zweite, völligumgearbeitete Auflage (Dritte Ausgabe), Bd. 15–16, Altenburg 1845, s. 419.

W początku lat sześćdziesiątych XIX w. była to już spora miejscowość, wioska wraz z kurortem liczyły 782 mieszkańców, posiadała aż 141 budynków⁹. Nowy element w mentalności mieszczaństwa, jakim była troska o zdrowie, doprowadził do założenia w tej miejscowości sanatorium¹⁰. Z uwagi na swoje położenie, w pierwszej kolejności kurort ten służył mieszkańcom Królewca¹¹.

Administracja sanatorium prowadziła sprawozdawczość finansową w trybie rocznym¹². Uzdrawisko czerpało dochody ze sprzedaży kart kąpielowych na zabiegi lecznicze. O sumie przeznaczonej na zabieg decydowała zasobność portfela kuracjusza. Najtańsza karta kosztowała 15 fenigów (w 1892 r. rozprowadzono ich 10 020 sztuk na łączną kwotę 1503 marek), dawała ona prawo do zimnych kąpiei wodnych. Najdroższe bilety sprzedawano z przeznaczeniem na kąpiel borowinową, jej koszt wynosił 20 marek (w 1892 r. sprzedano 121 kart za 2420 marek¹³). Zarobione w taki sposób pieniądze były przeznaczane na koszty bieżące – wypłatę pensji zarówno dla lekarzy, jak i personelu pomocniczego, sprzętacek, opłacenie osób, które wykonywały różnorodne prace zlecone przez administrację uzdrawiska a także na rozbudowę uzdrawiska¹⁴.

W niektórych przypadkach z uzyskanych dochodów wypłacano lekarzom dodatki do pensji. Przykładem może być dodanie lekarzowi uzdrawiskowemu, Schubertowi, tytułem wynagrodzenia wyrównawczego płaconego w dwóch równych ratach w końcu pierwszego i w końcu drugiego sezonu (na 1 sierpnia i na 20 września każdego roku) 600 marek¹⁵. Zdarzały się sytuacje, kiedy do obsługi urządzeń potrzebni byli fachowcy. Robotników wykwalifikowanych sprowadzano z Królewca, a koszty ich podróży w obie strony były regulowane przez kierownictwo uzdrawiska¹⁶.

Opiekę duszpasterską rozpoczęto w Cranzu w latach czterdziestych XIX w., do pensjonariuszy przyjeżdżał wówczas pastor z parafii z Rudau (pow. królewiecki), kaplicę będącą prostą budowlą fachworkową wyświęcono 22 czerwca 1855 r. Od 1877 r. parafia otrzymała swojego duchownego. Pensję otrzymywał on z kasy państwowej, z tym że uzdrawisko z własnych dochodów płaciło mu stosowny dodatek (w 1877 r. w wysokości 450 marek). Z kolei pensja wypłacana organistom Schmedtkemu z funduszy zakładu wynosiła 60 marek¹⁷. Parafię w Cranzu połączono potem osobą duchownego z pobliską strukturą w Sarkau. Od 1904 r. istniała także kaplica katolicka; pojawiły się również świątynia baptystów i synagoga¹⁸.

W początkowym okresie funkcjonowania sanatorium pisma adresowano do Oddziału Finansów Wydziału Domen i Lasów rejencji królewieckiej (Königliche Regierung, Abtheilung für direkte Steuern, Domänen und Forsten). Uzdrawisko w Cranzu podlegało bowiem w pierwszym okresie swego istnienia Wydziałowi Domen i Lasów Rejencji Królewieckiej, a przez nią pośrednio ministerstwu rolnictwa. W tym okresie jego administracja nosiła miano Zarządu Kró-

⁹ A. Schlott, *Topographisch-statistische Uebersicht des Regierungs-Bezirks Königsberg nach amtlichen Quellen*, Königsberg 1861, s. 66.

¹⁰ Zob. J. Dębicki, *Kulturowe aspekty sudeckich uzdrawisk obecnego regionu dolnośląskiego w XVII-XVIII wieku*, Toruń 2005; M. Migdała, *Uzdrawisko Bad Ziegenhals (Gluchołazy) na tle pobliskich kurortów w XIX wieku i jego znaczenie dla rozwoju lecznictwa na Śląsku*, Opole 2003.

¹¹ F. Gause, op. cit., Bd. 2, s. 424.

¹² APO, 1700/2, Legung der Jahres Rechnung.

¹³ APO, 1700/3, k. 5-7.

¹⁴ Ibidem, k. 34-35.

¹⁵ Ibidem, k. 29-30.

¹⁶ Ibidem, k. 37-38. Informacja dot. Hermanna Möllera z Królewca, zapłata za 1 VI – 25 IX 1892, wynosząca w sumie 468 marek.

¹⁷ APO, 1700/3, k. 31-32.

¹⁸ *Pfarr-Almanach für die Provinz Ostpreußen*, hrsg. von Schirrmann und Hirsch, Königsberg 1912, s. 21.

lewskiego Nadmorskiego Kąpieliska (Königliche Seebade Verwaltung) bądź też Zarządu Królewskiego Kąpieliska (Königliche Bade Verwaltung)¹⁹.

Od 1881 r. uzdrowiskiem w Cranzu zarządzała spółka akcyjna. Niemniej jednak również w okresie późniejszym niektóre pisma, zwłaszcza dotyczące ważnych inwestycji, adresowane były do Wydziału Domen i Lasów Rejencji Królewskiej²⁰. Z kolei protokoły rachunkowe były sprawdzane przez Wyższą Izbę Obrachunkową (Oberrechnungskammer) z siedzibą w Poczdamie²¹.

Główną częścią ówczesnego wyposażenia uzdrowiska był system połączonych wanien i pryszniców z biczami wodnymi, stosowanych zgodnie z modnymi wówczas koncepcjami leczniczymi bawarskiego duchownego i terapeuty Sebastiana Kneippa²². Szczególnie interesująco wyglądały dwa aparaty – skrzynia parowa (parownia) oraz wersja tego urządzenia połączona z prysznicem. W obu przypadkach kuracjusz korzystający z zabiegu, siedział na krześle bądź na siedzisku – z zamkniętego urządzenia wystawała jedynie jego głowa.

W 1891 r. zarząd kurortu zwrócił się do berlińskiej firmy Moosdorf & Hochhäusler²³ z prośbą o dostarczenie propozycji wyposażenia uzdrowiska w specjalistyczny sprzęt do zabiegów. W odpowiedzi, w swojej ofercie producent umieścił również schemat całego połączonego systemu urządzeń do hydromasażu wraz z ich ceną – koszt zakupu parowni wynosił 65 marek, prysznic z okrągłym zbiornikiem – zależnie od wielkości – od 32 marek do 96 marek. Do podgrzewania wody w cieplicach został zainstalowany olbrzymi kocioł. Gorącą wodę systemem rur dostarczano do wanien, natrysków i urządzeń do masażu. Zużyta po zabiegu woda była odprowadzana specjalną rurą ściekową²⁴.

Szczególnie dużym udogodnieniem dla mieszkańców Cranzu, a także dla turystów i kuracjuszy, było wybudowanie w drugiej połowie XIX w. systemu kanalizacyjnego²⁵. Jeden z zachowanych w olsztyńskim archiwum poszytów zawiera szkic schematu odprowadzania rurami zanieczyszczonej po zabiegach wody z nowego budynku cieplic do kanalizacji; rysunek pochodzi z 1883 r.²⁶

W oparciu o analizę treści ujętych w zachowanych jednostkach trudno ustalić rodzaj schorzeń, jakie leczono w nadmorskim uzdrowisku. Zawarte w wyżej wymienionym poszycie opisy propozycji urządzeń, dostarczanych przez berlińską firmę, nasuwają jedynie przypuszczenia, że w rachubę mogły wchodzić dolegliwości reumatyczne oraz schorzenia górnych dróg oddechowych i ogólna rehabilitacja przebywających tam pacjentów. W Cranzu działała, podobnie jak i w innych sanatoriach, pijalnia wód mineralnych. Gorącym orędownikiem jej założenia był właściciel restauracji – Aleksander Müller, który prowadził w sprawie jej uruchomienia ożywioną korespondencję z zarządem uzdrowiska²⁷.

¹⁹ APO, 1700/6, k. 13, Königliche Bade-Verwaltung; k. 19, Königliche Seebade Verwaltung.

²⁰ APO, 1700/14, k. 228.

²¹ APO, 1700/2, k. 46.

²² Zob. Ch. Feldmann, *Sebastian Kneipp, Sein Leben, seine Methoden, seine Erfolge*, Regensburg 1997.

²³ APO, 1700/13, k. 694–696. W jednostce znalazły się rysunki proponowanych natrysków, wanien do masażu, biczy wodnych i innego sprzętu do wodnych zabiegów wraz z opisami ich działania.

²⁴ APO, 1700/12, k. 101 oraz 1700/14, k. 178.

²⁵ APO, 1700/14, k. 335. Z prośbą o jej zaprojektowanie zwrócono się do dreźnieńskiego biura projektów – „B. Röber Nachfolger Ingenieur-Bureau”.

²⁶ APO, 1700/14, k. 83.

²⁷ APO, 1700/6, k. 1, Urząd domenalno-rentowy w Pobethen do A. Müllera, [b.d.]; k. 13, Rejencja królewiecka do A. Müllera, 13 VII. Pismo do Urzędu domenalno-rentowego w Pobethen.

Pobyty w uzdrowisku nie ograniczał się wyłącznie do zabiegów leczniczych. Dużą wagę przywiązywano do zapewnienia kuracjom wszelkiego rodzaju rozrywek intelektualnych i fizycznych. Starano się wprowadzać i rozwijać różnorodne formy zajęć sportowych. Aby działać w tych dziedzinach, zarząd uzdrowiska zwrócił się do producentów sprzętu sportowego z prośbą o dostarczenie folderów zawierających oferty handlowe. Odpowiedziała m.in. firma Pery & Co z Frankfurtu nad Menem²⁸. Rysunki zawarte w przesłanej reklamówce umożliwiają zapoznanie się ze sprzętem sportowym, jakiego wówczas używano.

Władze Cranzy, wzorując się prawdopodobnie na eleganckich kąpieliskach południowych wybrzeży Wielkiej Brytanii, pragnęły propagować u siebie sport bardzo modny w Anglii – tenis ziemny. W związku z tym zarząd uzdrowiska prowadził korespondencję z wymienioną firmą z Frankfurtu. Broszury, jakie dostarczono do kurortu, zawierały przede wszystkim wzory akcesoriów do uprawiania tenisa ziemnego wraz z cenami oraz przyrządy do uprawiania łącznie, golfa i krykieta²⁹.

Koszt zakupu jednej rakietki do tenisa ziemnego dla dziecka wynosił 2 marki, dla dorosłych od 5 do 33 marek, piłeczki kosztowały natomiast od 1 marki (12 sztuk – 10 marek) do 2 marek i 25 fenigów (tuzin – 22 marki 50 fenigów). Oferowane były również kompletne zestawy do gry w tenisa. Obejmowały one jedną parę rakiet, siatkę, piłeczki oraz słupki i paliki do montażu kortu tenisowego, a także instrukcję – wszystko zapakowane w drewnianej skrzynce. Cena kompletu wahała się od 36 do 227 marek. O koszcie zakupu decydował głównie model rakietki³⁰.

Wyposażenie do tenisa ziemnego i jego ceny

Zestaw tańszy – 36 marek	Zestaw najdroższy oraz maszyna do znakowania kortu – 227 marek
2 rakietki po 5 marek 6 piłeczek – 6 marek 1 siatka – 7,50 marek zestaw słupków i palików – 7 marek drewniany młotek – 1 marka instrukcja – 0,50 marki skrzynka – 4 marki	4 rakietki „Climax” – po 25 marek za sztukę 12 piłeczek – 22 marki 1 siatka – 12 m długości – 20 marek zestaw słupków – 40 marek młotek – 2 marki instrukcja – 0,50 marki większa skrzynka – ok. 2,50 marki maszyna do znakowania kortu – 21 marek urządzenie do naprawy rakiet – 12,50 marek

Źródło: APO, 1700/10, k. 413–414, Folder firmy „Peri Co”.

W ofercie producenta znalazły się także narzędzia do wytyczania kortu. Zakup jednego takiego urządzenia to wydatek rzędu 18 (najtańsze) do 35 marek (najdroższe). W ofercie proponowano także pokrowce na rakietki, narzędzia do napraw uszkodzonych rakiet, a także akcesoria związane z ubiorem – obuwiem oraz czapki za 1 markę 50 fenigów.

²⁸ APO, 1700/10, k. 319–336.

²⁹ Ibidem, k. 407–414, Complete Lawn Tennis-Spiele; Küster Perry & Co Nachf., Frankfurt a. M. Lawn-Tennis-Spiele-Artikel No 28, 1894.

³⁰ Ibidem, k. 413–414.

W sprawie budowy kortów tenisowych władze kurortu zwróciły się z prośbą o poradę i pomoc do eksperta w dziedzinie urządzania boisk sportowych, jakim bez wątpienia było Berliner Spielplatz-Gesellschaft³¹.

W ofercie firmy Pery & Co z Frankfurtu nad Menem znalazły się również akcesoria do łucznictwa, były to łuki różnych wymiarów w cenie od 3 do 26 marek, strzały od 50 fenigów do 1 marki 60 fenigów oraz tarcze. Możliwe, że powyższa oferta wpłynęła na podjęcie decyzji o zakupie tego stosunkowo niedrogiemu sprzętu, a w następstwie organizowanie zawodów dla kuracjuszy właśnie w tej dyscyplinie sportowej.

Zawody łucznicze były zapewne organizowane regularnie³², na co wskazuje główna nagroda – srebrna strzała – której wykonanie zlecono jednej z królewskich firm jubilerskich³³. Zarząd uzdrowiska prowadził z ową firmą ożywioną korespondencję dotyczącą nie tylko wyrobu trofeum dla zwycięzców, ale prawdopodobnie również sponsorowania zawodów.

Także miłośnicy kultury i sztuki nie byli pozbawieni dostępu do ulubionych rozrywek. W Cranżu organizowano bale oraz festyny dla młodzieży. Najważniejszy był urządzany późnym latem (zawsze 2 września) Sommer-Fest³⁴. Przygotowaniem i przebiegiem imprezy zajmował się specjalnie do tego celu powołany komitet, do obowiązków którego należało opracowanie harmonogramu uroczystości i zapraszanie artystów. W przypadku Sommer-Fest z 2 września 1883 r. program został starannie opracowany w ostatniej dekadzie sierpnia. Komitet organizacyjny stanowili miejscowi notable: von Batocki z Bledau, właściciel apteki Eichert, lekarz uzdrowiskowy – dr Luchhau, kupcy – Haarbrücker, Oltersdorff, Schimmelpfennig, Zolland, nadleśniczy – Perl oraz przedstawiciel Izby Skarbowej – Lichtenberg³⁵.

Różne imprezy artystyczne odbywały się nie tylko we wrześniu, ale również i w innych miesiącach. Liczne koncerty i inne atrakcje dla kuracjuszy i gości uzdrowiska uprzyjemniały im pobyt. Wśród zaproszonych artystów znajdowali się wykonawcy z Niemiec i innych krajów europejskich – z Austrii, Szwecji, a nawet z Turcji³⁶. Nie każdy artysta mógł dać występ na uzdrowiskowej scenie. Zarząd, zanim wydał pozwolenie, zwracał się o opinię do wyspecjalizowanych agencji artystycznych³⁷. Musieli oni ponadto przedstawić swoje osiągnięcia. Znamienny przykład stanowi austriacka śpiewaczka Teresa Tosti, która w 1917 r. dokonała pierwszych nagrań płytowych. Koncert, mający miejsce 4 września 1892 r., został poprzedzony przysłaniem przez nią recenzji z jej wcześniejszych występów³⁸. W repertuarze, który artystka przygotowała słuchaczom w Cranżu, znalazły się m.in. dzieła Fryderyka Chopina, Gioacchino Rossiniego, Ignacego Jana Paderewskiego i innych. Wśród wykonawców można wymienić także węgierską skrzypaczkę Ilkę Polleschowsky, absolwentkę konserwatorium w Wiedniu, które ukończyła ze złotym

³¹ Ibidem, k. 337.

³² APO, 1700/4. W registraturze oznaczony jako – Litt. S., Die veranstalten Silberschießen und Scheibenschieß im Fichtenhain (Urządzenie zawodów strzeleckich w strzelaniu do tarczy „Srebrna Strzała”). Seria ta, przypuszczalnie mająca kilka jednostek (nr registrat. Litt S, No 3) jest obecnie reprezentowana tylko przez jedną jednostkę. W tymże poszycie znalazły się tabele z nazwiskami uczestników zawodów i ilością osiągniętych przez nich punktów.

³³ Ibidem, k. 26. Była nią królewska D. Aron Lager v. Juwelen, Uhren, Gold & Silberwaaren.

³⁴ Data ta pokrywała się z rocznicą zwycięstwa w decydującej w wojnie z Francją 1871 r. bitwie pod Sedanem, będącą jednocześnie świętem państwowym (Sedan-Feier) i prawdopodobnie była lokalną formą jego obchodów.

³⁵ APO, 1700/10, k. 22.

³⁶ Dla historyków zajmujących się kulturą w Prusach Wschodnich interesujące powinny być jednostki – 1700/10 i 1700/11 zawierające informacje o występach artystów w Cranżu.

³⁷ Należały do nich m.in. Neue Hannoversche Theateragentur z Hanoweru (APO, 1700/10, k. 230) i Kölner Konzert- und Theater-Agentur z Kolonii (ibidem, k. 293).

³⁸ Numer „Oesterreichische Musik- und Theater-Zeitung” z 15 VII 1889 r. (APO, 1700/10, k. 303).

medalem. Artystka przedstawiła m.in. dzieła Richarda Wagnera – uverturę z opery *Lohengrin*, Georga Friedricha Händla – *Largo* oraz innych kompozytorów. Szwecja była reprezentowana przez żeński kwartet smyczkowy – „Suea”. Skandynawki reklamowane były przez nieduży, pełen uroku kolorowy folder, na którym widniała dziewczyna z wiankiem polnych kwiatów na głowie, trzymająca naręcze takich samych kwiatów w dłoniach. Wśród wykonywanych przez Szwedki utworów znalazły się m.in. walce Ferencza Lehara³⁹.

Miłośnikom Melpomeny zaprezentował się teatrzyk rewiiowy – Alfred H. Fried & Cie (Berlin u. Leipzig). Przed publicznością wystąpił z przedstawieniem *Bühne und Welt*⁴⁰. Na deskach letniego teatrzyku uzdrowskiego wystawione zostały m.in. takie spektakle, jak *Glück bei Frauen* (z repertuaru Berliner Hoftheater) czy *Herr Senator*. Ostatnią z wyżej wymienionych sztuk zaprezentował Teatr Miejski z Raciborza (Stadt-Theater in Ratibor).

Na niektórych afiszach teatralnych zachowały się ceny biletów. Na przykład łoża na przedstawieniu *Glück bei Frauen* kosztowała 1 markę i 50 fenigów, pierwsze miejsca na parterze – 1 markę, a dalsze miejsca – 60 fenigów. Spektakle odbywały się niezależnie od pogody. Przy sprzyjającej aurze grano w parku uzdrowskim na świeżym powietrzu. Jeżeli nastąpiło pogorszenie pogody, przedstawienia odbyły się w sali koncertowej i teatralnej w Großen Logirhause.

Kurort na czas trwania festynów przyozdabiany był specjalnymi, okolicznościowymi flagami. Z prośbą o ich wykonanie, administracja zwróciła się do Rheinische Fahnen- & Flaggen Fabrik M. Tiglera w Koblenz⁴¹.

Wielką atrakcją dla gości były niewątpliwie pokazy sztucznych ogni⁴². W sprawie organizacji i przeprowadzenia pokazów, zarząd uzdrowiska zwrócił się do trzech producentów. Adresatami prośby były: królewskie laboratorium pirotechniczne (Pyrotechnischen Laboratorium von Dr. Max Bon Königlich concessionirter Kunstfeuerwerker) oraz firma aptekarza Kurta Lüera w Harzgerode w Harz (Feuerwerkskörper-Fabrik). Listę tę uzupełniała berlińska Pyrotechnische Fabrik Land-Wasser- und Salon Feuerwerk Gustava Gilliszewskiego.

O pedanterii organizatorów imprez może świadczyć fakt, że niejednokrotnie programy imprez były planowane z dokładnością do jednej godziny⁴³.

Zarząd uzdrowiska zabiegał w drugiej dekadzie lat osiemdziesiątych XIX w. o zainstalowanie *camery obscura*. Przeznaczona na ten cel budowla w założeniach władz uzdrowiska miała być niedużą rotundą o wymiarach: wysokość 3 m i średnica 2 m. Jednak trudno coś więcej na ten temat powiedzieć – sporządzony nieduży rysunek i brak innych dokumentów nie pozwala na stwierdzenie, jak dalek potoczyły się losy tego projektu⁴⁴.

Kurort dysponował dobrze zaopatrzoną biblioteką, z której chętnie korzystali zarówno personel, jak i kuracjusze.

Nad budynkami sanatorium miała górować wieża zegarowa. Z propozycją wykonania zegara i umieszczenia go w wieży zegarowej władze uzdrowskie zwróciły się do królewskiej wytwórni zegarów W. Diehl & Sohn. Obie strony prowadziły ożywioną korespondencję, ale brak ostatecznej informacji, czy pertraktacje zakończyły się sukcesem⁴⁵.

³⁹ APO, 1700/10, k. 626–627.

⁴⁰ APO, 1700/7, k. 129.

⁴¹ APO, 1700/10, k. 76–77, firma przysłała ofertę swojego asortymentu wraz z cennikiem wyrobów.

⁴² Ibidem, dwie pierwsze firmy – k. 450–469, ostatnia, k. 553–586.

⁴³ Ibidem, k. 22 – program festynu z dnia 2 IX 1883 r.

⁴⁴ APO, 1700/10, k. 81, Plan kurortu z zaznaczeniem miejsca na usytuowanie urządzenia.

⁴⁵ Ibidem k. 52.

W pierwszym okresie działalności kurort służył głównie mieszkańcom Królewca⁴⁶. Dużym utrudnieniem w rozpropagowaniu usług sanatorium w Cranzu w całych Niemczech były słabe połączenia komunikacyjne. Sytuacja zmieniła się, kiedy w latach 1884–1886 Towarzystwo Kolei Żelaznych Królewiec – Cranz (Königsberger – Cranzer Eisenbahngesellschaft) zbudowało linię kolejową. Jej założenie przyczyniło się do napływu do Cranzu kuracjuszy z innych części Niemiec⁴⁷.

W Królewcu znajdowała się aleja Cranz (Cranzer-Allee, obecnie Aleksandra Newskiego⁴⁸). Ulica ta przechodziła w szosę prowadzącą do Cranzu. W 1937 r. planowane było przedłużenie do uzdrowiska autostrady Elbląg – Królewiec. Plany te zrealizowane zostały trzy lata później, w 1940 r. Powyższe inwestycje świadczyły o stale rosnącym znaczeniu uzdrowiska w zamożniejszych warstwach społeczeństwa Prus Wschodnich. W kurorcie powracali do sił również ranni żołnierze niemieccy, zarówno w czasie I, jak i II wojny światowej.

Niewątpliwie wysoka jakość usług medycznych, i to za przystępną cenę, różnorodność atrakcji kulturalnych oraz bogata, jak na owe czasy infrastruktura zaowocowała tłumami kuracjuszy i turystów przybywających do Cranzu w celu poratowania zdrowia lub aby odpocząć po ciężkiej pracy. Nie bez znaczenia był fakt, że w wielu przypadkach pobyt w uzdrowisku był opłacany przez kasy chorych i ubezpieczenia. W zasobie archiwalnym znalazły się pisma związku urzędników pruskich z prośbą o umożliwienie pobytu jego członków w uzdrowisku po preferencyjnych cenach. Z podobną prośbą zwróciło się stowarzyszenie pomocy kobietom urzędniczkom (Hilfsverein für weibliche Angestellte)⁴⁹. Miało to niewątpliwie wpływ na liczbę kuracjuszy przybywających z różnych stron Niemiec. Duże zasługi w rozpropagowaniu uzdrowiska w całej Rzeszy mogła mieć książka autorstwa jednego z uzdrowiskowych lekarzy – doktora Thomasa, *Das Königliche Ostseebade Cranz*. Pozycję tę wydała firma Gräfe & Unser, ukazały się co najmniej dwa wydania, drugi nakład wynosił 1000 egzemplarzy⁵⁰. Pozycja ta była prawdopodobnie rozpowszechniana także w Rosji. Wśród rosyjskich lekarzy, zainteresowanych nabyciem publikacji o Cranzu, było dwóch profesorów z Dorpatu – Runge oraz Holp, a także dziewięciu doktorów, wśród nich Frilling z Białegostoku⁵¹.

Zarząd uzdrowiska zdawał sobie sprawę z zagrożenia, jakie niesła bliskość morza. Bałtyk doprowadził do przekształcenia się tej miejscowości z niedużej wioski rybackiej w kwitnący i bogacący się kurort, z drugiej strony przynosił zniszczenie. Z tego powodu zwracano uwagę na zabezpieczenie wybrzeża. O niszczycielskiej działalności morza i skutkach z tym związanych oraz o ratowaniu nabrzeża, dowiadujemy się z treści zawartych w jednym z poszytów zachowanym w zasobie Archiwum Państwowego, zatytułowanego: „Befestigung des Seeufers innerhalb des Dorfes Cranz”⁵². Omawiane są tam sprawy techniczne dotyczące zabezpieczenia brzegu morskiego, z uwzględnieniem kosztów budowy i napraw umocnień. W trosce o bezpieczeństwo uzdrowiska i osób korzystających z jego dobrodziejstw, niektóre elementy zabezpieczenia linii brzegowej umieszczono nie tylko w sąsiedztwie Cranzu, ale też w samej miejscowości.

⁴⁶ F. Gause, op. cit, Bd. 2, s. 424.

⁴⁷ Ibidem, s. 66. Na temat kolei zob. Ł. P. Fafiński, *Wpływ linii kolejowej Cranz – Królewiec na rozwój Cranzu jako uzdrowiska*, Meritum, 2009, t. 1, ss. 83–92.

⁴⁸ J. Jasiński, *Historia Królewca*, Olsztyn 1996, s. 295.

⁴⁹ APO, 1700/11, k. 3–4.

⁵⁰ APO, 1700/8, k. 92.

⁵¹ Ibidem, k. 96.

⁵² APO, 1700/9.

Wraz ze wzrostem liczby kuracjuszy i turystów wzrastała zasobność Cranżu. Zarząd miejscowości postanowił zbudować nadmorską promenadę. Jej ciekawy szkic znajduje się w także w zasobach archiwalnych⁵³.

⁵³ Ibidem, k. 125.